

## TEGOBORZE

Na ten turniej umówiłem się z Markiem Kiepurą. Gra z Markiem nigdy nie jest nudna, ma niezwykle talent do dynamizowania nawet całkowicie płaskich rozdań. Toteż wiele sobie obiecywałem, bo już jakiś czas nic ciekawego mi nie podeszło. Kolega Sagan od razu tak to skomentował „widać brakuje ci materiału” :).

Przyjechaliśmy z dużym wyprzedzeniem bo droga była pusta. Na progu witał nas gospodarz P. Litwiński, znany ze słabości do brydzystów. Wymieniliśmy kilka poważnych zdań na temat zagospodarowania jeziora. Okazało się, że P. Litwiński oprócz biznesu jest również działaczem i zajmuje się też miejscową polityką.

Później już tylko granie. Sędziowała ta sama ekipa co w Wiśniczu, więc istniały pewne obawy :) o ciągłość. Tym razem jednak sędziowie nie eksperymentowali, ustawienia wychodziły bez pudła, a i segment gospodarki żywieniowej był znakomicie przygotowany tak, że w pół godziny było po obiedzie.

### Genialne obroty :)

Teraz trochę o brydżu prawdziwym. Marek z kompletnego płąściucha potrafi zrobić obrót co niniejszym zademonstruję na jednym rozdaniu.

Przyszła mi taka karta

♠xx

♥AK

♦DW10xx

♣D8xx

Byłem na drugim ręku tyle, że mi się chyba jakaś dama schowała albo miałem kłopoty z sumowaniem – w każdym razie dałem pasa, nieznacznie przyczyniając się do „obrotu”. Dalej było bardzo oryginalnie.

	W JA	N	E Marek	S
	-	-	-	pas
	pas	pas	1♥	pas
	2♣	X	XX	pas
	Pas	pas		

Doszło do mnie to czwartoręczne 1 kier, zastosowałem powszechnie znaną konwencję Drury, bo w tym momencie doliczyłem się już tych 12 PC i rozważałem tylko, która końcówka będzie najlepsza. Chciałem usłyszeć co ma w tej materii do powiedzenia Marek. Do dyspozycji miał takie odzywki:

2 karo – **dwuznaczne** albo bardzo słabe (10-11 PC ) najczęściej w składzie 5,4 kierowo pikowym) albo forsujące do końcówki (co się pokazuje w kolejnym okrażeniu licytacyjnym)

2 kier – normalna odzywka 12-14 PC na kierach

3 kier - 6 kierów 15-17 itd.

Kontra wroga dała dodatkową szansę sprzedania ręki. Rekontra miło zabrzmiała w moich uszach. Zacząłem analizować co się kryje za tą rekontrą, gdyż Pan Marek zaskakiwał mnie już wielokrotnie i chciałem porządnie rozważyć wszystkie za i przeciw. Po dojrzałym, godnym Bodzia Palczyńskiego, namyśle, uznałem, że ani chybi musi być to karta nadwyżkowa, 16-17 PC minimum i tolerancja gry 2 trefl z XX. Niezbyt mi to wyglądało, bo z czymż by skontrował te 2 trefl przeciwnik skoro ja mam czwartą damę trefl?? Uznałem, że nie ma co wypuszczać szansy na maksa, może przeciwnik skontrował np. z AWxxx a Marek ma trzeciego Króla?? Ludzie teraz kontrują z byle czym, a mając pod 30 PC na linii dam sobie radę bez problemu.

Co miał Marek możecie sobie obejrzeć niżej. Jego karta „nieco” :) odbiegała od tej, którą sobie wyobraziłem. I choć DF nie przewiduje wzięcia 8 lew w trefle na WE, dzięki pewnej współpracy ze skrzydłami udało mi się ten kontrakt zrealizować - 760 za 2 trefl z XX było wicemaksem.

Patrz niżej

Całe rozdanie:

♠ K J 7 2												
♥ 6 3												
♦ 5												
♣ K J 7 4 3 2												
	<table border="1" style="background-color: #006400; color: white; width: 60px; height: 60px; margin: 0 auto;"> <tr><td></td><td>N</td><td></td></tr> <tr><td>W</td><td></td><td>E</td></tr> <tr><td></td><td>S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S			
	N											
W		E										
	S											
♠ 8 6		♠ A Q 10 3										
♥ A K		♥ 10 8 7 5 2										
♦ Q J 10 9 7		♦ A K 6										
♣ Q 8 6 5		♣ 9										
♠ 9 5 4												
♥ Q J 9 4												
♦ 8 4 3 2												
♣ A 10												

### *Rozmowa w tym samym języku*

Do kompletu opiszę rozdanie w którym dopadliśmy bezszansownego szlemika. A problem polegał na tym, że licytacja toczyła się w dwóch różnych językach. Rozdanie wywołało gorącą dyskusję, kto się bardziej przyczynił do spektakularnego jajka. Warto go zatem precyzyjnie zanalizować. Analiza wstępna odbywała się w Tęgoborzy w czasie przerwy a udział brali w niej całkiem prominentni krakowscy gracze. Podkreślam to bo padły w trakcie dyskusji nieoczekiwane argumenty, stawiające w nowym świetle różne brydżowe teorie licytacyjne. Dostałem kartę:

♠ D10954 ♥ 862 ♦ A75 ♣ D2

	W Ja	N	E Marek	S
	-	-	1♥	pas
	1♠	pas	3♣	pas
	4♥	pas	4♠	pas
	5♦	X	XX !!	pas
	6♥	pas	pas	X
	Pas	pas	pas	

Opiszę licytację widzianą z mojej pozycji i od razu na początku skupię się na pozornie oczywistej odzywce 1 pik. Moje piki wyglądają w miarę godnie i chowanie ich w kieszeni, a w zamian licytowanie 2 kier (**co niektórzy sugerowali**), uważam za horror licytacyjny. Jestem w stanie sobie wyobrazić reakcję partnera gdy mając teraz 12-13 PC (najczęściej przychodzi) dostanie 4 piki i po moich 2 kierach oczywiście spasuje. W piki będzie koło końcówki a w kiery najczęściej mniej :). Ale co tam końcówka, lew będzie zawsze mniej (to oczywiste :) a przecież to maxy.

O wiele lepiej jest grać w uzgodniony kolor słabszej ręki. Twierdzenie, że jest inaczej wywracałoby całą teorię do góry nogami. A takie sugestie padały w Tęgoborzy. Wiem, wiem nie jestem nawet głównym teoretykiem w drużynie Dyktator, ale, żeby wzmocnić siłę i powagę mojego wewnętrznego przekonania podeprę się cytatem z Gierulskiego. Dotyczy trochę innej sekwencji ale chodzi o ideę „**z reguły jest lepiej grać w równorzędny pod względem długości kolor (słabszego) dziadka niż w kolor ręki silnej, jako, że wówczas słaba karta dostarczy nam lew na błotki atutowe i pewne dojścia do stołu, by zagrać stamtąd do silnej ręki np. na impas**”. Nic dodać nic ująć.

Gramy z Markiem strefą, zatem skok w 3 trefl forsował mnie do końcówki i przyrzekał 5+5+ z siłą 17-21 PC. Wypowiedziałem się krótko 4 kier – partnerze nie mam cienia ambicji, to

jest ten kontrakt, który najbardziej mi odpowiada. Mam około 7-10 oczek w nieciekawym składzie – nie zmartwię się jak spasujesz. Marek niezrażony zgłosił cue bid pikowy. Uznałem, że ma kartę ponadstandartową i skoro tak to muszę licytować :), tak czy inaczej pas na 4 pik nie wchodził w grę.

Bez sensu było mi pytać o asy bo kompletnie nie wiedziałem na czym polegają nadwyżki Marka, toteż prostolinijnie zgłosiłem cue bid 5 karo (na wysokości 5 to jest prawie pewny As). Karta trochę mi urosła, skoro mimo mojej negatywnej akcji Marek ruszył do przodu – D pik być może podparta figurą partnera (a jeśli 4 pik było z krótkości to w pikach się niewiele marnuje), D trefl w kolorze partnera, a As karo to As – zawsze dobry. Padła kontra od wroga, nic dziwnego jak popatrzyście co miał za moim asem. I teraz drugi kluczowy moment rozdania Marek zalicytował REKONTRA!

Co może znaczyć taka rekontra?? W innej pozycji „cue bidowej” rekontra na skontrowany cue bid znaczy Asa, ale czy w tej ma znaczyć to samo?? Wszak Asa ja pokazałem, a w talii jest tylko jeden As karo. Partner ma się zastanowić czy ten as mu pasuje czy nie. Przecież gdyby mu nie pasował do karty to by zalicytował po prostu 5 kier. Nasuwa się logiczna konkluzja, że partner wiedząc o moim asie karo rekontrą sugeruje: **As karo jest ok ale wydobądź jeszcze coś z siebie - do szlemika niewiele nam brakuje**. Uznałem, że w ramach karty nieciekawej, którą uprzednio odlicytowałem posiadam ważną wartość D trefl i odwinąłem 6 kier. Podam kilka rąk z którymi ta dama trefl będzie grała, nawet przy tylko 17 punktach partnera, zatem grubiaństwem by było nie dołożyć 6 kier.

Ax KDWxxx – AK10xx  
 – KDWxxx Kx AKWxx  
 Ax AKDWxx -- KWxxx

Przy 21 PC łatwo sobie wyobrazić ręk kilkadziesiąt z którymi 6 kier będzie górne a i 7 kier będzie wysoce szansowne np.: A AKDxxx x AKxxx i mnóstwo podobnych. I co ważniejsze As karo będzie we wszystkich tych przypadkach wartością „dodaną”.

Znajdą się malkontenci, którzy uznają, że to są ręce acolowskie i częściowo będą mieli rację. Tyle, że skoro według nich 21 PC to za dużo na otwarcie to lepiej się przenieść do klanu Wspólnego Języka, gdzie nożyce punktowe są mniejsze i łatwiej o bilans. Całe rozdanie wyglądało tak jak niżej, pięć kier wygrywało się z najwyższym trudem, dzięki korzystnym podziałom kierów i trefli. Zanotowaliśmy zgrabne zero za bez jednej z kontrą. Morał – BILANS NIE JEST Z GUMY.

. Całe rozdanie:

	♠ W82 ♥ 53 ♦ K10862 ♣ W96				♠ K73 ♥ KDW74 ♦ -- ♣ AK1043
Ja	♠ Q10954 ♥ 862 ♦ A75 ♣ D2	<div style="background-color: #006400; color: white; padding: 10px; display: inline-block;">           N            W                      E            S         </div>			
	♠ A6 ♥ A109 ♦ DW943 ♣ 875				

Martwi mnie jedynie, że kolega Bodek z naszej drużyny niedwuznacznie sugerował, że miałyby chęć ukryć taką piątkę pików, a uzgodnić kiery z tymi trzema błotkami. Doprawdy oryginalne to jest niezwykle i błagam Go publicznie by mi tego przy stoliku nie robił.

Tadek Biernat